

Adwokatka chińska



Pierwsza adwokatka chińska miss Sam-Ching z Szanghaju.

Tragiczny dzień biednego urzędnika który pomógł złodziejom ukraść własne pieniądze W nagrodę po zestawiano go kieliszkiem wódki

Wankow był drobnym urzędnikiem w prowincjonalnym mieście Bułgarii. Był, co prawda, na służbie państwowej: pracował w rządowej stacji filtrów, a mimo to, przymierał głodem. Pensja była niska, a w dodatku wypłacano ją ogromnie nieregularnie.

I teraz także minął już listopad, a urzędnikom nie przysłano jeszcze poborów za wrzesień. Pewnego dnia nadszedł tak go rano oczekiwany list ze stolicy.

Zawiadomiano w nim, iż zaległe pieniądze dla urzędników zostały już wysłane i będą do odebrania w mieście Widdinie.

Koleżdy wydelegowali Wankowa, by pojechał po pensję. Urzędnik uszczęśliwiony wsiadł na rower i ruszył do miasta. Godzina była wczesna. Szosa

pastu. Wankow zmęczony wstąpił na chwilę do gospody, by coś przekąślić.

W gospodzie trafił na awanturę. Dwaj goście, o wyglądzie kupców sprzeciali się z gospodarzem. Zajechali oń do gospody półną nocą, dobrze podchmieleni, przespali się, a po przebudzeniu skonsultowali, że ich okradziono!

Zabrano im 160 tysięcy lewów gotówką. Oczywiście, oskarżali gospodarza.

160 tysięcy! Dla biednego

Wankowa była to suma zawrotna: 65 razy przewyższająca jego miesięczną pensję.

Zamyślony, pomknął dalej na swym rowerze ku miastu.

Ale nie upłynęło nawet pół godziny, gdy już był z powrotem w gospodzie. Wpadł, jak szaleniec! Kapeluszy przetrzymał mu się na głowie, krawal był rozwiązany... Zdał się już krzyknąć:

— Znalazłem! Znalazłem! Wasze pieniądze! Leżały w rowie przy drodze!

Kupcy szybko przelicyli wartość 160 tysięcy paczuszek, z któ-

rych każda zawierała 10 tysięcy.

— W porządku... — powiedział jeden z nich do czekającego z drżeniem na nagrodę urzędnika.

— Może pan napije się zano kieliszeczek wódki? Nie? No, to dowidzenia. Spieszmy się o gromnie. I opuścili go.

Zawiedziony Wankow pojechał do miasta.

Na placu przed gmachem wodociągów stał wielki tłum.

— Dokąd to pan? — zatrzymał go policjant.

— Do biura wodociągów.

— Biuro zamknięte. Proszę odejść.

— Co się stało? Na co czeka ten tłum? Dlaczego biuro jest zamknięte?

— Nie dostaniecie dzisiaj waszych pensji, — objaśnił urzędnik jakiś przechodzień. — Dziś w nocy, wlamano się do kasy biura i ukradziono całą sumę.

A było tego sporo: 160 tysięcy lewów...

„Miss Afryka”



Po raz pierwszy na „Czarnym Ładzie” wybrano królową piękności „Miss Afryka”. Jest zresztą Francuzką, pochodzi z Pazu i nazywa się Mariette Plusparole.

Białe bułki owocem zakazanym W Niemczech wolno wypiekać tylko chleb żytni

W Berlinie i w innych miastach niemieckich w miniony poniedziałek rano, musiało panować urwanie głowy, płacz i zgrzytanie zębów. Oto we wszystkich kawiarniach, we wszystkich restauracjach i po sklepach piekarskich, powtarzało się wszędzie jedno i to samo. Białe i chrupiące bułeczki — poranne znikły bez śladu i można było tylko nabyć chleb żytni.

Protestowali goście kawiarni, ni, protestowali kupujący, krzyżeli i gniewali się panowie w domu, protestowali wreszcie przedstawiciele przemysłu hote-

larskiego i restauracyjnego, ale to się na nic nie zdało.

Na mocy bowiem rozporządzenia rządu Rzeszy, zabroniono zupełnie wypiekania i sprzedawania pieczywa pszennego, pozostawiając do handlu publicznego tylko ciemny chleb żytni.

Niemcom pozostaje więc tylko jeden ratunek: wypiekanie bułeczek w domu, o ile biała mąka pszena nie będzie także zakazana i zastanawianie się, w jaki sposób to ograniczenie ma przyczynić się do zażegnania przesilenia ekonomicznego w Niemczech?

Zator samochodów rządowych i dyplomatycznych



przed Sejmem w dniu otwarcia Izby.

RADJO WARSZAWSKIE

DZIŚ

Godz. 11:58: Sygnal czasu. G. 12:10: Muzyka z płyt gramofonowych. Godz. 12:35: Koncert symfoniczny z Filh. Warsz. Wyk.: ork. Filh. A. Comte - Wilgocka (sopr.), B. Rutkowski (organ). 1a) Chir. W. Głuck: Uwert. do op. „Jigienja w Aulidzie”. b) J. S. Bach: Aria — odegry ork. 2a) J. S. Bach: „Jezu, Jezu, Tyś mój”. b) F. Mendel: Aria Alema — odegry p. Comte - Wilgocka. 3) J. S. Bach: Toccata d-moll — odegry Br. Rutkowski. 4a) G. B. Pergolesi: Nina. b) Al. Scarlatti: Profki, c) Dom. Sarri: Arietta — odegry p. Comte - Wilgocka. 5) Głuck - Mors: Z suity baletowej. a) Allegro - Lento - Allegro. b) Musette. c) Allegro - Siciliano - Allegro — odegry ork. G. 14:30: „Domowe przysmaki świąteczne”. Wyk.: p. E. Kiewarska. G. 15:50: Odczyt rządowy. G. 16:15: Muzyka z płyt gramofonowych. G. 17:15: Odczyt z Krakowa. G. 17:45: Koncert popołudniowy. Wyk.: St. Millerowa (sopr.), M. Fliederbaum (skrzyp.). 1a) Tartin: Kreiser: Wariacje na temat Corelliego. b) M. de Falla: Kreiser: Vita brevis. c) A. Zarzycki: Mazurek — odegry p. Fliederbaum. 2a) J. Abtmanowicz: „Kadka pisał moja”. b) P. Fordrain: Szaradka. c) D. de Severac: Ma poupe chere. d) L. Denza: Non t'amo più. e) M. de Falla: Jota — odegry p. Millerowa. 2b) L. van Beethoven: Sonata na skrzypce i fortepiano — odegry 2a) 2b) Allegro con brio. b) Adagio cantabile. c) Scherzo. d) Finale (Allegro). G. 19:10: „Skrzynka pocztowa rolnicza”. G. 19:25: Płyty gramofonowe. G. 19:55: Płyty gramofonowe. G. 20: Feljton p. L. Aeroplana. 1a) Europa”. wygł. red. E. Schunmayer. G. 20:15: Pogadanka radiotelegraficzna. G. 20:30: Muzyka lekka. Wyk.: ork. P. R. E. Bodo (śpiew). 1a) Fr. Suppe: Uwertura z op. „Fiedle bandy”. b) J. Strauss: Baron cygański. Kadryl — odegry ork. 2a) A. Egge i N. Dostal: Trzoseczke lez (słowa E. Bodo). — odegry 2a) J. Conner: Ta jedna jedyna — walc (sł. E. Bodo). — odegry p. Bodo. 3a) J. Lanner: Tańce styryjskie. b) O. Michelli: Pierwsza mała miota — odegry ork. 4) Willy Rosen: Ody zechcesz oddać serce swe — taniec (sł. Nells). — odegry p. Bodo. 5a) E. Waddel: Zaproszenie do zawrotu. b)

JUTRO

WARSZAWA. (Dług. 1411.7 m.). Godz. 11:58: Sygnal czasu, hejnał z Krakowa. G. 12:05: Tr. z Audi Uniwersyteckiego Jag. w Krakowie. Uroczystość nadania tytułu doktora „Jomoris causa” rektorowi Warsz. Akademii Muzycznej, p. K. Szymanowskiemu. Godz. 12:30: Muzyka z płyt gramofonowych do godz. 13:25. G. 13:35: „Kacik krótko i łatwo” — kom. Polak. Zw. krótko i łatwo. G. 15:50: Lekcja języka francuskiego. G. 16:15: Muzyka z płyt gramofonowych. G. 17:15: Odczyt z Wilna. G. 17:45: Koncert ork. wioślarskiej St. Namysłowski. 1) Z. Noskowski: Uwertura „Słotki wiośni”. 2) A. Namysłowski: Adagio. 3) K. Namysłowski: Mazurki. 4) Powiadomienie: Obyczaj muzyczny „Dotyknij”. 5) K. Namysłowski: a) Krakowski. b) Graciek wielki. c) Oberki. G. 19:25: Muzyka z płyt gramofonowych. G. 19:55: Muzyka z płyt gramofonowych. G. 20: Pogadanka muzyczna. G. 20:15: Koncert symf. z Filh. Warsz. Wyk.: ork. Filh. pod dyr. G. Fliederbauma i M. Orlow (fortep.). 1. 1) W. A. Mozart: Symf. C-dur. 2) S. Rachmaninow: 3-o koncert fortepianowy. 3. 2) E. Morawski: Poemat symfoniczny „Ułamek”. 4) Utwory na fortepian solo. Skrzynka pocztowa techniczna.

Nr. 49

tygodnika humorystycznego

„Cyrulik
Warszawski”

pobił rekord humoru

W kostiumie taty



Kandydat na „Owładzora filmowego”.

Co wróżą gwiazdy na dzień 11 grudnia?

Zwiększoną wrażliwość, zburzenia i nastroje niezwykłe



Wesprany ranek nieświeżo zapowiada i może nam jeszcze przynieść jakieś miłe przeżycia w związku z przedstawianiem i piciem omdleń.

Koło południa natomiast zamajaczy się spory nastroj, co jednak szybko ustąpi.

Opóźniony półmiesiąc nieświeżo zapowiada. Dopiero godz. 17:15 może nam przynieść drobne trudności lub niepowodzenia, straty, nieporozumienia we współżyciu z innymi — a nasze wysiłki życiowe w tym czasie mogą

nie wydać rezultatów pożądaných.

Wieczór nieszczególnie się zapowiada i w czasie tym możemy być narażeni na jakies drobne niepowodzenia w związku z korespondencją lub podróżami — zwłaszcza koło godz. 19:01.

Godziny późniejsze — po godz. 20:01 mogą nam przynieść sytuacje niejasne, chaotyczne, jakieś niepokojące nerwowe bez określonej przyczyny, lub też zniechęcenie z ludźmi, którzy zaprzęgnię prowadzić nas w pole. Może to być połączone z jakimś niezwykłym ideami, a nawet i natchnieniami artystycznymi — ale mimo wszystko należy wówczas zachować ostrożność.

J. S. D.

Więźniowie-aktorami



Więźniowie kontynuują z moźnościami organizowania kulturalnych roziwywek. W więzieniu w Grudziądzu odbywają się częste przedstawienia teatralne, w których aktorami są więźniowie.

Lew w dżungli



Wielkie do dżungli walczone straszyły, unieruchomione przed projekcją — kras, który przyszedł przez labirynt, oznaczając drogę na planiku.

Kogut o dwu sercach i podwójnym żołądku

„Dwa serca złączone, klucz rzucony w morze” tak brzmią słowa sentymentalnego wierszyka. Tymczasem, znalazło się żywe stworzenie, o którym dosłownie można powiedzieć, iż miało dwa serca złączone.

Stworzeniem tem był kogut, postrach podwórka w pewnym folwarku koło Nimes we Francji.

Po śmierci owego koguta, który odznaczał się za życia wielką

żarłocznością i wojowniczością, okazało się, że ptak ten posiadał dwa serca, połączone pustą węwnątką tkanką, przypominającą żyłę.

Fenomen ten posiadał nadto żołądek, którego wielkość przewyższała trzykrotnie wielkość żołądka normalnego koguta.

Zbadaniem niezwykłego koguta zajęła się akademja medyczna w Nimes.

Ojciec operetki



Pół wieku minęło właśnie od zgonu „ojca i króla operetki”, Jana Jakóba Offenbacha, który podbił cały świat melodiami, pełnymi sentymentu lub humoru, w tak popularnych operetkach, jak „Piękna Heiena”, „Orfeusz w piekle”, „Księżniczka z „Gerdstein”, „Życie paryskie” i szereg

innych (w liczbie 102 operetek) oraz w operze „Opowieści Hoffmana”, pieśniach, ilustracjach muzycznych i kompozycjach orkiestrowych.

Powyżej karykatura Offenbacha, ołówka Gilla, z przed lat przeszło 60.

Kto urodził się dnia 11 grudnia

ma naturę skomplikowaną i okazuje upodobania artystyczne

Zamówienie do prawdy, pokój, sprawiedliwość — oto nadzwyczaj wyrażnie cechy charakterystyczne takiego człowieka; rzadko podejmuje walkę, nie mając do tego słusznego powodu.

Jest to człowiek wynalazczy, posiada zamiłowania artystyczne i duże w tym kierunku zdolności, zwłaszcza w kierunku muzycznym. Kobiety oddają go swą przyjaźnią.

Lubi rybołówstwo, pływanie i wszelkie sporty wodne. Naogół dość pracowity — dzielnie sobie daje radę z życiowymi trudnościami.

W życiu jest zwolennikiem pewnej prostoty i raczej wszystko poświęci, aniżeli pozwoli się ograniczać — tak bardzo ceni sobie swą niezależność.

Jest nieco sztyderty i nieufny zarówno względem innych, jak i siebie.

Czasem nieco bojaźliwy — w innej znowu okazji okazuje niezwykłą odwagę i zuchwałość bohatera.

Nieco marzycielski, w poglądach swych zmienny, nie okazuje skłonności do legaryzmu i prawowierności.

Wady. Gdy posiada zbyt mało samopokapania, wówczas potę-

guje się w nim nerwowa drażliwość, z czego mogą potem powstać rozstroje i choroby całego organizmu.

Czego się strzec winien? Pelen namietności, mimo swój umysł subtelny, nieraz zaplata się w trudnościach życiowych i cierpi różnorodne ograniczenia.

Dnia 11 grudnia urodził się: Znał komity kompozytor Karłowicz, znany muzyk Hektor Berlioz, satyryk niemiecki Dietrich Christian Grabbe, Ellen Key — znana autorka, baronowa Krüdener — mistyczka z początków 19-go wieku, R. Koch — odkrywca bakterij cholery i gruźlicy i Emil Rathenau — zabity polityk niemiecki.

Jan Starza Dzielnicki.

—

— Wczoraj wieczorem powtórzyli się znowu demonstracje hitlerowców przed kinoteatrem, w którym wyświetlany jest film „Na zachodzie bez zmian”. Kilkusetosobny tłum manifestantów z 84 postami hitlerowskimi na czele przeszedł przez miasto wśród pieśń.

— W dniu 30 listopada liczba bezrobotnych w Niemczech wyniosła 3.762.000. Oznacza to wzrost o ciągu dwa tygodnie o 200.000 bezrobotnych.

BACZNOŚĆ INWALIDZI!

Ostateczny termin rejestracji roszczeń do zaopatrzenia inwalidzkiego

Przypomina się zainteresowanym, że przedłużony termin rejestracji roszczeń do zaopatrzenia inwalidzkiego upływa ostatecznie z dniem 31-go grudnia 1930 r. Wobec tego osoby, które z tytułu choroby, okaleczenia lub śmierci powstałych przed 1 lipca 1929 r. w czasie i w celu służby wojskowej tak w armjach zaborczych, jak w armii polskiej roszczą pretensje do zaopatrzenia inwalidzkiego, winne swe pretensje zgłosić w referacie spraw inwalidów wojennych właściwego starostwa pisemnie lub protokolarznie, najpóźniej do dnia 31-go grudnia 1930 r. celem zarejestrowania. Osoby, które roszczenia swe

zgłoszą po wskazanym terminie, utracą bezwzględnie prawo do zaopatrzenia inwalidzkiego. Nadmieniamy się, że ustawa określa tylko termin do dnia 31 grudnia 1930 r. dla rejestrowania zgłoszonych roszczeń (podań) o zaopatrzenie inwalidzkie bez względu na to, czy roszczenia te zostały poparte dowodami, czy też nie, z czego wynika, że dowody rzeczowe stwierdzające inwalidztwo (dokumenty lub zeznania świadków) mogą być przyjmowane nawet i w terminie późniejszym, o ile samo roszczenie zostało zgłoszone w odpowiednim urzędzie w terminie wyżej określonym.

Urzędem dla przyjmowania

zgłoszeń o zaopatrzenie inwalidzkie ze strony osób zamieszkałych w powiatach: Białystok, Wysokie-Mazowieckie, Szczuczyn, Łomża, Kolno, Ostrołęka, Ostrow-Mazowieck, Bielsk Pod. jest referat spraw inwalidów wojennych przy starostwie powiatowym w Białymstoku.

Urzędem dla przyjmowania zgłoszeń ze strony osób zamieszkałych w powiatach:

Grodno, Sokółka, Suwałki, Augustów i Wołkowyż jest referat spraw inwalidów wojennych przy starostwie powiatowym w Grodnie.

Na cele walki z gruźlicą

Cały Białystok wybiera się w niedzielę, dnia 14 grudnia o godz. 20-ej do kawiarni „Lux” (ulica Sienkiewicza Nr. 38) na

herbatę, z której dochód przeznaczony jest na zasilenie funduszu Komitetu „Dni Przeciwigruźliczych” w Białymstoku.

Z centrali stowarzyszeń restauratorów

Podczas dorocznego zjazdu delegatów centrali stowarzyszeń restauratorów i zawodów pokrewnych, odbyła się konferencja z dyrektorem departamentu akcyz i monopolu. W zarządzie centrali zostały zmiany, mianowicie, dotychczasowy prezes p. Borzym, złożył rezygnację zarówno z tego stanowiska, jak z prezury stowarzyszenia restauratorów warszawskich.

Po dokonaniu wyborów, obecnym zarządem centrali stanowią pp.: prezes — Witold Wróblewski, wiceprezes — Roch Krzeczowski i Józef Jabłonowski, se-

kretarz — Stefan Jędrzejczak, skarbnik — Bolesław Zakrzewski, członkowie: Krasnodębski, Szatoraki (Warszawa), Prassel, Gierbicki (Łódź), Litwiński (Lublin), Romaś, Wilczyński (Kielce), Kowalski, Zadarnowski (Wilno), Kowalski (Białystok), Czapia (Nowogródek), Maksymowicz, Borowski, Zelman, Orzechowski, Hartman (Lwów), Wołkowiński, Rozencki (Kraków), Haczberstoch (Stanisławów), Antoniewicz, Nowak Palejowski, Sibiński (Poznań), Penkalla, Gołdński (Toruń), Rodakowski, Jaworski, Miśsiak i Folga (Katowice).

Amatorzy słodczy

Z wagonu pociągu zbiorowego na stacji Białystok i złodziej skradli 2 skrzynie cukier-

ków. Jedną (25 kg.) i jedną 60 kg. oraz skrzynię papierosów (26 kg.)

Jasiński — ale nie ten...

W swoim czasie „Dziennik Białostocki” donosił o obszarze o różnych sprawkach „niebieskiego ptaka” Marcjana Jasińskiego, ściętego przez wiele urzędów prokuratorskich Polski.

Nasi czytelnicy zapewne pamiętają, że po zwolnieniu z nauki, Jasiński zbiegł i do tego czasu ukrywa się. Wobec tego wszystkie sprawy przeciwko niemu do czasu ujęcia go zostały odłożone.

Przed kilku miesiącami cała prasa podała o aresztowaniu w Zakopanem pewnego oszusta o wielu nazwiskach, który m. in. podał się za Marcjana Jasińskiego. W związku z tem Sądy Okręgowe w poszczególnych miastach wyznaczyły przeciwko Jasińskiemu rozprawy i zażądały od władz więziennych dostarczenia go na oznaczone terminy na rozprawy.

M. in. wyznaczono na 9 grudnia r. b. rozprawę w białostockim Sądzie Okręgowym. Jed-

nakże więzień, pozostający obecnie w Nowym Sączu nadesłał obszernie wyjaśnienie, że nie wie o niczym i że prawdopodobnie zaszła tu omyłka co

do osoby. Po przeprowadzeniu ekspertyzy kaligraficznej Sąd doszedł do przekonania, że istotnie jest to inny Jasiński i sprawę znowu odroczył.

Gryka w opałach

Wywiadowca wydziału śledczego zauważył na ulicy znającego na terenie naszego miasta złodzieja Zygmunta Grykę. P. wywiadowca uprzejmie poprosił go o połatygowanie się do urzędu, gdyż Gryko niósł duży słoż z grzybami co do którego pochodzenia miał wywiadowca

pewne wątpliwości. Okazało się następnie, iż prócz niefortunnego słoja Gryko w ostatnim czasie popełnił cały szereg kradzieży, a że chętnie służył p. wywiadowcy wskazówkami, policja skradzione rzeczy odnalazła i zwróciła poszkodowanym.

Przed gwiazdką

Dziś o godz. 18-ej w sali posiedzeń Urzędu Wojewódzkiego pod przewodnictwem p. Wojewody Zyndram-Koścalkowicz-

go odbędzie się posiedzenie organizacyjne Komitetu Gwiazdkowego, na które zaproszono przedstawicieli społeczeństwa.

Odpowiedź Treviranusowi

Klasa VI gimnazjum państwowego im. króla Zygmunta Augusta w Białymstoku składa na łódź podwodną „Odpowiedź Treviranusowi” z 35 — i wzywa do przedłużenia łańcucha klasy VI gimnazjum Zeligmana i gimn. Druska.

— Klasa IV-b państw. gimnazjum żeńskiego wpłaca na łódź podwodną 21 zł. 55 gr. — Lek.-dent. Estera Goldberg, wezwana przez lek.-dent. M. Szwarc składa na tenże cel 10 zł., wzywając jednocześnie do przedłużenia łańcucha lek.-dent.: Cornówna, Nachimowicz, Lów oraz Szochora.

Smiercionośne zabawki

w rączkach ciekawych dzieci

W Olkienikach, koło koszar, miał miejsce krwawy wypadek. Grupa bawiących się tam dzieci znalazła kilka zapalników od miotaczy min. Najciekawszy z nich Jan Kozłukowski, lat 10 zaczął dłużyć w zapalniku gwóźdźmi, aby się przekonać, co jest wewnątrz. W pewnej chwili, gdy się już dobrał do

materiału wybuchowego, nastąpiła eksplozja. Eksplodujący zapalnik oderwał chłopcu lewą dłoń, a obecnemu przy tem 9-letniego Henryka Dobkiewicza lekko ranił. Miejscowy lekarz wojskowy udzielił ranym pomocy. Kto rozrzucał zapalniki koło koszar — nie ustalono.

Echa pożaru w fabryce

AMIELA I KULIKOWSKIEGO

Uzupełniając naszą wczorajszą wiadomość o pożarze w fabryce „Amiel i Kulikowski” podajemy, że ogień zniszczył prawie cały 1-piętrowy budynek, w którym znajdowały się

szmaty, bawełna i sztuczna wełna. Ogólne straty nie zostały jeszcze ustalone. Na miejsce pożaru niezwłocznie przybyli podkom. Miziolekier. III kom. p. Worotyński.

Jasność w mieszkaniu p. Rejzli

zaintrygowała kontrolera Elektrowni

Wczoraj kontroler Elektrowni, przechodząc ulicą Głuchą obok domu Nr. 13 zaintrygowany został dużym światłem w mieszkaniu p. Rejzli K., a wiedział iż według taryfy, którą właścicielka opłaca, winno być trochę ciemniej. Wstąpił więc do apartamentów i przekonał się

o słusność swego podejrzenia. Elektrowni nie brak takiej klienteli i, gdyby nie przeciwakcja kontrolerów ponosiłaby poważne straty.

O odkryciu swem kontroler niezwłocznie podzielił się z dyżurnym w komisariacie. Sporządzono odpowiedni protokół.

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę s. p. por. pilotowi Edwardowi Suzanowiczowi, a w szczególności p. Władysławowi Kramkowskiemu za okazanie nam głębokiego współczucia serdeczne „Bóg zapłać” składają

Rodzice i Rodzeństwo.

Kto cierpi na ischias, reumatyzm i neuralgię, niechaj zaiste zalecać przez najwybitniejszych lekarzy SUCHE OKŁADY RADOWE „Radiumchem” z Joachimsztadt.

Zawartość radu okładów sprawdzają Władze czeskosłowackie i Pracownia Radiologiczna w Warszawie

Bezpłatnych informacji udziela:

„RADIUMCHEMA”

Warszawa, Śniadeckich 22,

telefon 283-11.

orgz

M. Tryburski

Białystok, ul. Polna 18

Nowo-otwarte KINO „Przystań” KILKASKIEGO 2, gm. hotelu „Ritz”

Początek w dni powszednie:

dla młodzieży od 5-ej

dla dorosłych od 7-ej i 9-tej

W soboty i niedziele:

dla młodzieży 4-te i 6-te

dla dorosłych 8-ma i 10-te

Ceny miejsc dla młodzieży 40 gr.

dla dorosłych 80 gr. I łódź 1 zł. 20 gr.

Białystok, ul. Uniwersyteckiej 11. Telefon 5-47.

WIELKA PREMIERA Dziś i następnych dni W roli głównej bożyszcze wszystkich ROD LA ROCQUE oraz nieszapomnianą bohaterkę z Chicago — PHYLLIS HAYER we wspomnianym 10-aktowym dramacie

„PRZYGODY Brygadiera Gerarda”

Nad program:

Krajobraz polski oraz „Bobus podróżuje”

Białystok, ul. Kilińskiego 41.

Telefon Nr. 6-06.

Dr. L. Kryński

Choroby wewnętrzne, skórne i narządowe

Przyjmuje od godz. 9-2 i od 5-8

Białystok, ul. Uniwersyteckiej 11. Telefon 5-47.

Dr. Neumark

Choroby wewnętrzne, skórne i narządowe

Przyjmuje od godz. 10-12 i od 3-8 w.

Białystok, ul. Kilińskiego 41.

Telefon Nr. 6-06.

WARUNKI PRENUMERATY: Miejskowa z dostarczeniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna — Zł. 9. CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redakc. — w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zwyczajna połowa szpalty redakc. — 25 gr., drobne za wyraz 20 gr. Układ ogłoszeń 12-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na Zasadzie uchwał Zjazdu Prasy Prowinc. wszystkie komunikaty instytucji prywat. i społecz. w kronice podlegają opłacie

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: MARJA LUBKIEWICZOWA.

Polskie Zakłady Graficzne „Dziennik Białostocki” Legionowa 1, Telef. Nr. 11 (dodatkowy)

Wóz rekwizytowy nie został jeszcze przyjęty

Wczoraj specjalna komisja magistracka miała przyjąć od jednej z tutejszych firm samochodowych wóz rekwizytowy

dla Straży Ogniowej Miejskiej. Z przyczyn technicznych przyjęcie odroczone zostało do poniedziałku.

Zmiana kierunku linii autobusowej Nr. 1

Jak się dowiadujemy sprawa skierowania autobusów linii Nr. 1 od Rynku-Kościuszki przez ul. Kilińskiego i Mickiewicza zamiast Sienkiewicza, Warszaw-

ską i św. Janką jest definitywnie przez Starostwo Grodzkie zatwierdzona i z dniem 13.XII b. r. linia ta zostanie już uruchomiona.

Józef Turczyński w Białymstoku

W sobotę, dnia 13 bm./staremiem Towarzystwa Przyjaciół Gimnazjum im. kr. Zygmunta Augusta, odbędzie się na cele tego Towarzystwa koncert znakomitego pianisty Józefa Turczyńskiego wraz z małżonką, utalentowaną śpiewaczką p. Janiną Turczyńską.

W pierwszej części koncertu p. Turczyński grać będzie u-

twory Beethovena i Szumana, druga poświęcona będzie Chopinowi. Pani Turczyńska, przy akompaniamencie małżonki, odśpiewa pieśni Karłowicza, Niemcewskiego i Szymanowskiego. Tak rzadko mamy sposobność słyszeć tej miary artystów, że niewątpliwie cały muzyczny Białystok skorzysta z okazji, aby być na tym koncercie.

6 miesięcy więzienia za piękną krowę

W nocy na 1 kwietnia r. b. w Kuchni w pow. sokólskim złodziej dostał się do obory, ks. praw. Antoniego Marcinkiewicza, skąd uprowadził krowę wartości 600 zł. Policja dowiedziała się, że mieszek wsi Miłenkowce Serafin Mazur stał się nagle posiadaczem pięknej

krowy. Zestawienie tych dwóch faktów, pozwoliło wysnuć odpowiednie wnioski i w tych dniach białostocki Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Sokółce rozpatrzył tę sprawę i skazał Mazura na 6 miesięcy więzienia.

Skąd pochodzi nazwa Aspirin?

W błotnistych, pustynnych miejscowościach rośnie krzew, wysokości około 1 metra, z białymi, charakterystycznymi kwia-

tami. Popularnie nazywają go „Kozia bródka”, naukowa zaś łacińska jego nazwa brzmi „Spiraea ulmaria”. Roślina ta zawiera pewien związek, okazujący wielce pomyślny wpływ leczniczy na różne choroby, a zwłaszcza na zaziębienie. Tenże sam związek znajduje się również i w powszechnie znanych tabletkach Aspiriny. Przy porównywaniu nazw „Aspirin” i „Spiraea” odrzuca się w oczy ich blizkie pokrewieństwo. Otóż tabletki Aspiriny znajdują się w użyciu już od 30 lat i zachowują nadal bez zmiany swe cenne znaczenie lecznicze na całym świecie do dnia dzisiejszego. Oryginalne tabletki Aspiriny (z marką ochronną w postaci krzyżowego napisu „Bayer”) są do nabycia we wszystkich aptekach.

GRUŻLICA TO JEDEN Z NAJSTRASZNIJSZYCH WROGÓW LUDZKOŚCI

kup nalepkę przeciwgruźliczą

Cheść otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjnie, im. prof. S. Kulowicza, Warszawa, Żurawia 42. Kursy wyuczą Cię: buchalterji, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynie, a także rozprawach, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, piśmiowni, gramatyki polskiej oraz ekonomji. Po ukończeniu świadectwa Zdobądź pracę!

Propagandystka — brany spóźnił się do pracy. Złoty potwór „Dziennika” lub S. W. 2 pokoje z kuchnią i wygodami do wynajęcia, Artylejska 10.

Zgubiono dowód osobisty, wyd. przez Powiatowe Starostwo Białostockie na imię Samuela Krepichanowicza z gm. Gródek B-ki. Zgubiono dowód osobisty, wyd. przez Magistrat Białostocki na imię Jana Truszczyńskiego, zam. Białystok, Serwituta 13 oraz legitymację Zw. b. O. choty. Rezerwy Armii Polskiej w Białymstoku na imię Bogat.